



TC Electronic G-major 2

Oto nowy przedstawiciel rodziny G, firmowanej przez TC Electronic. G-major 2 jest następcą udanego produktu, jakim był G-major w swej pierwszej odsłonie. Czy przeskoczył swojego poprzednika?

testował
Grzegorz Ufnal

TC Electronic G-major 2

opis
Rackowy, gitarowy procesor efektów,
rozbudowany następca G-major.

cena
2 190 PLN

sprzęt dostarczył
Audiostacja S.C.
ul. Główna 20A
03-113 Warszawa
tel. 022 616 13 86
info@audiostacja.pl
www.audiostacja.pl

producent
www.tcelectronic.com

Duński TC Electronic założyli w 1976 roku bracia Kim i John Rish J. Marka ta szybko stała się synonimem jakości. Dzisiaj w skład koncernu TC wchodzi między innymi Tannoy – uznana marka produkująca znakomite kolumny głośnikowe. Od lat TC Electronic przyzwyczajają nas do sprzętu z najwyższej półki, dlatego też z ciekawością sięgnąłem po rackowy produkt tej firmy dedykowany gitarzystom.

Ostatnie dziesięć lat na gitarowym rynku muzycznym to zauważalny powrót do analogowych efektów typu stompbox. Domeną efektów w racku zawsze było studio, a dzisiaj z powodzeniem zastępują je pluginy komputerowe. Co więcej, stały postęp w miniaturyzacji umożliwia upchnięcie w przysłowiowej mydelniczce super zaawansowane procesorów dźwięku. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że efekty w racku stały się niszowe, ale nadal mają swoich zwolenników, a być może nastąpi ich renesans, co ma sugerować hasło na wyświetlaczu nowego G-major – „Rack is Back”.

Na wstępie wyjaśnienie: G-major 2 nie jest preampem ani też multikombajnem. Jest połączeniem kilku w pełni programowalnych i niezależnych bloków efektowych, opartych o filtry i linię opóźniającą.

Budowa

Urządzenie zostało umieszczone w obudowie rack wysokości 1 U. Panel przedni wykonany z anodowanego aluminium sprawia wrażenie trwałego i odpornego na zarysowania. Front zaopatrzone w dwa duże pokrętki oraz sporych rozmiarów wyświetlacz. Zamontowano także dwa potencjometry do regulacji poziomu sygnału na wejściu i na wyjściu oraz przyciski umożliwiające obsługę procesora. Panel tylny posiada wyjście zewnętrznego przełącznika, stereofoniczne symetryczne wejścia oraz wyjścia typu Jack, cyfrowe wejście i wyjście S/PDIF, komplet gniazd MIDI oraz wejście do podłączenia zewnętrznego kontrolera.

Przyciski rozmieszczone w trzech grupach Effects, Setup, Control. W grupie Effects każdemu efektowi został przyporządkowany jeden przycisk, za pomocą którego możemy włączyć/wyłączyć efekt lub wywołać go do edycji. Grupa Setup odpowiada za ogólne ustawienia parametrów całego urządzenia jak np. ustawienia MIDI, ustawienia sygnału, konfigurację łańcucha efektów. W tej grupie mamy też nieoceniony przycisk bypass. Control umożliwia dokonanie edycji wszelkich parametrów oraz organizację ich w pamięci.



Wszystkie przydatne informacje o statusie efektu oraz możliwościach jego edycji znajdziemy na dużym, czytelnym wyświetlaczu.



Processor dysponuje siedmioma niezależnymi grupami efektowymi: Noise Gate/EQ, Filter, Compressor, Pitch Shift, Modulation, Delay, Reverb. Grupy możemy łączyć w cztery rodzaje łańcuchów:

- łańcuch szeregowy,
- łańcuch szeregowy z możliwością dodania Modulation do powtórzeń w Delayu,
- semi-równoległe: pierwsze pięć bloków szeregowo, końcowe Delay i Reverb pracujące równoległe,
- łańcuch równoległy, w którym bramka, kompresor i tremolo pracują szeregowo, zaś efekty opóźniające równoległe.

G-major 2 posiada wbudowany tuner gitarowy ustawiany dla 6-, 7-strunowej gitary bądź dla basu. Poprzez przytrzymanie przycisku Bypass przez około 1 sekundę możemy „mutować” wyjścia, dzięki czemu strojenie instrumentu będzie odbywać się dyskretnie.

Grupa Noise Gate/EQ posiada bardzo skuteczną i dającą się dobrze ustawić bramkę szumów oraz trzy parametryczne korektory o regulowanym wzmocnieniu w zakresie +/-12 dB oraz regulowaną częstotliwością w zakresie od 41 Hz do 20 kHz.

Panel Filter oferuje nam Auto Wah, Resonance Filter, Touch Resonance Filter, Tremolo oraz Panner. Zależnie od wybranego efektu oprócz standardowych mamy dodatkowo możliwość wyboru rodzaju przebiegu generowanego do modulacji sygnału np.: trójkątnego, kwadratowego, sinusoidalnego lub impulsowego.

Compressor regulowany jest za pomocą parametrów Threshold, Ratio, Attack, Release oraz Gain. Pod przyciskiem Pitch ukryte są: rozstrajający Detune, Wham-



Każda grupa efektowa posiada swój indywidualny przycisk dzięki którym możemy je łączyć w cztery rodzaje łańcuchów – to spore ułatwienie.

my – do wykorzystania za pomocą zewnętrznego pedału, Octaver oraz dwugłosowo, inteligentny Pitch Shifter, programowany do określonej tonacji i skali.

Blok Modulation oferuje dwa rodzaje Chorusa – Classic i rozszerzony Advanced. Dodatkowo otrzymujemy TriChorus będący wariacją trzech stereo chorusów z regulowanymi parametrami. Znajdziemy tutaj też dwa rodzaje efektu Flanger – również w wersji Classic oraz Advanced, Klasyczne Vibrato oraz Phaser – Smooth i Vintage. Mamy też do dyspozycji efekt Univibe (w wersjach Vintage i Modern), imitujący wibrujący głośnik Leslie.

Delay oferuje klasyczny Ping Pong, Dynamic oraz Dual Delay z bardzo ciekawym Reverse. Paletę najistotniejszych dla gitarzysty efektów zamyka panel Reverb, w którym znajdziemy Spring, Hall, Room oraz Plate, czyli ważny dla każdego gitarzysty pogłos. Na uwagę zasługuje fakt, że konstruktorzy skupili się tylko na najistotniejszych efektach właśnie z punktu widzenia gitarzystów.



Komplet wejść/wyjść umożliwia pełne wykorzystanie urządzenia na scenie, ale również w domowych okolicznościach home-recordingu.

G-major 2 nie jest preampem ani też multikombajnem. Jest połączeniem kilku w pełni programowalnych i niezależnych bloków efektowych, opartych o filtry i linię opóźniającą.

Aby sprawnie wykorzystać G-major 2 na scenie, niezbędny jest nożny kontroler MIDI. Urządzenie to bardzo dobrze współpracuje z większością nowych floorboardów. Obsługa urządzenia jest wygodna, a organizacja czytelna i intuicyjna.

Korzystanie z G-major 2 jest intuicyjne dzięki logicznie rozmieszczonym na przednim panelu kontrolerom. Cztery potencjometry pozwalają szybko i przyjemnie nawigować w gąszczu możliwości.

W praktyce

Na starcie otrzymujemy 99 fabrycznych brzmień, które, trzeba przyznać, robią wrażenie. Są one oczywiście modyfikowalne. Łańcuch efektowy rozpoczyna bardzo sprawnie działająca bramka szumów. Daje się ona ustawić bardzo precyzyjnie zarówno przy czystym, jak i przesterowanym, hi-gain'owym sygnale.

Co bardzo ważne, efekt działa bardzo transparentnie, czyli w znikomym stopniu „koloruje” dźwięk podstawowy gitary. Nie ogranicza pasma instrumentu i nie szumi. Dzięki możliwości precyzyjnego dostrojenia sygnału wejściowego i wyjściowego możemy optymalnie wyregulować jego poziom w pętli naszego wzmacniacza. TC całą pełnię swych walorów pokazuje przy podłączeniu stereofonicznym. Zakres działania efektów jest mądrze zbalansowany, a ich regulacja odbywa się w użytecznym zakresie. Efekty dopełniają brzmienie, nie dominując go.

Aby sprawnie wykorzystać G-major 2 na scenie niezbędny jest nożny kontroler MIDI. Urządzenie bardzo dobrze współpracuje z większością nowych floorboardów. Świetnym rozwiązaniem jest możliwość kontroli wybranego parametru za pomocą zewnętrznego pedału ekspresji. Każdy panel efektowy możemy szybko edytować oraz włączać i wyłączać z łańcucha za pomocą jednego przycisku. Obsługa urządzenia jest wygodna, a organizacja czytelna i intuicyjna. Niezbędnych informacji o wystrojeniu sygnału, konfiguracji paneli, aktualnym presece i jego nazwie dostarcza nam dużych rozmiarów trójkoloryowy wyświetlacz.

Brzmienie

Jedyną rzeczą, która nieco odstaje od reszty pod względem jakości, jest Pitch Shifter, G-major 2 ma jed-

nak prawo odbiegać na tym polu od sławnych i bardzo drogie Pitch Shifterów firmy Eventide. Sprawnie działają wszelkie Wah-Wah w wersjach auto i z pedałem. Znakomite są vibro-modulatory, a stereo delay i reverby to klasa sama w sobie. Nawet przy zapięciu wszystkich efektów szeregowo urządzenie zachowuje bardzo dobrą dynamikę dźwięku oraz dobry odstęp od szumów. Mile zaskoczył mnie przyjemny dla ucha, wręcz analogowy charakter wszystkich zawartych w racku efektów. Wszystkie, co należy podkreślić, mają bardzo gitarowy charakter. Za pomocą wstępnych filtrów parametrycznych otrzymujemy perspektywę dużej korekcji brzmienia i, jako że wszystko jest tu programowalne, za pomocą jednego przycisku możemy diametralnie zmienić pasmo instrumentu. Miłośnicy każdego stylu muzycznego znajdą w G-major paletę barw dla siebie. Połączenie paneli Mod, Delay oraz Reverb daje wręcz ambientowe możliwości wykreowania brzmieniowych plam „przemiatanych” z lewego do prawego głośnika.

Podsumowanie

Muszę przyznać, że nie jestem fanem stosowania cyfrowych procesorów dźwięku w racku do gitary, ale zupełnie szczerze uważam G-major 2 za bardzo udane i komfortowe rozwinięcie założeń jego poprzednika, które jakością zadowoli nawet wybrednych użytkowników. Dzięki pełnej kontroli MIDI owa studyjna jakość z powodzeniem daje się wykorzystać w warunkach scenicznych. Konstruktorzy ściśle współpracowali z gitarzystami, korzystając z ich wskazówek oraz doświadczenia. Jak podkreślają – jest to urządzenie zaprojektowane przez gitarzystów dla gitarzystów. Chętnie powitałbym nowy TC Electronic G-major 2 w swoim zestawie.

